



# Biuuletyn

www.kz.ketrzyn.pl

Nr 622

31 marca 2019

Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie,  
gdy bowiem zostanie poddany próbie,  
otrzyma wieniec życia,  
obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują.

List Jakuba 1:12

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

## NADCHODZĄCE WYDARZENIA

KWIECIEŃ						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
1	2 Coffee H.	3	4	5	6	7 Otw. serca K. Plewiń.
8	9 Coffee H.	10	11	12 Boży czas	13 Boskie dziewczyny	14 Otwarte serca
15	16 Coffee H.	17	18	19	20	21 Otwarte serca
22	23 Coffee H.	24	25	26	27	28 Otwarte serca

7.04. - Podczas nabożeństwa będzie usługiwał Kazimierz Plewiński.

12.04. - **Boży czas** - wieczór modlitewno - uwielbieniowy, godz. 18<sup>30</sup>.

13.04. - **Boskie dziewczyny** - spotkanie dla kobiet, godz.: 17<sup>00</sup>.

**Każda niedziela** - Otwarte serca - spotkanie z osobami uzależnionymi, potrzebującymi pomocy, sala w zborze, godz. 17<sup>00</sup>.

**Każdy wtorek** - Coffee House, Reszel, godz. 16<sup>00</sup>.

## PROŚBY O MODLITWĘ

- |   |  |
|---|--|
| <ul style="list-style-type: none"><li>▪ <b>zbawienie:</b></li><li>– rodziny Ewy Brzostek.</li><li>– męża Marysi Pietrzak.</li><li>– Andrzeja D. (męża Ani).</li><li>– Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).</li><li>– Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).</li><li>– Lilli R. (żony Mirka).</li><li>– męża Bogumiły Panfil.</li><li>– rodziców Darka Biłdy.</li><li>– brata Moniki Czerwonki.</li></ul> | <ul style="list-style-type: none"><li>▪ <b>zdrowie:</b></li><li>– Agnieszki Z.</li><li>– Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).</li><li>– Patrycji i Magdy Owierczuk.</li><li>– Marianny i Jerzego Zakrzewskich.</li><li>– Alfredy Kopaczel.</li><li>– Bogumiły Panfil.</li></ul> |
| <ul style="list-style-type: none"><li>▪ o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;</li><li>▪ o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.</li></ul>  |  |

## URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzi:

**3.04. Marianna Zakrzewska**

*Życzymy Bożych błogosławieństw!*

## REFLEKSJA

**Wytrwałość**

*Nasza nadzieja co do was jest mocna, bo wiemy, że jesteście uczestnikami cierpień, ale też i pocieszenia.*

*Drugi List do Koryntian 1:7*

Podczas działalności misyjnej apostoł Paweł i jego towarzysze doznawali wielu ucisków. Jednakże w swym cierpieniu doznali pocieszenia, dzięki czemu mogli także pocieszać innych. Wierzący w Koryncie także doznawali cierpień, w których Bóg udzielał im pociechy. Jeśli znosimy jakieś uciski i przykrości, to pamiętajmy, że 'te same cierpienia ponoszą nasi bracia na świecie'. Trwają w wierze mimo tych przeciwności, gdyż pociesza ich Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy. My także możemy liczyć na Jego niezawodne wsparcie.



---

## Boża siła

*Autor: Mirosław Krawczyk*

Ty jesteś moją tarczą,  
którą odbijam strzały nieprzyjaciela.  
Dajesz mi odwagę pokonać grzech.  
Wypełnij mnie światłem.

---

## ROZWAŻANIE

### Chrześcijaństwo to nie „głuchy telefon”

*Autor: Aleksandra Kwiecień*

Jestem dzieckiem ostatniej dekady minionego wieku. Osobą, której wczesne dzieciństwo minęło głównie na zabawach na podwórku, jeździe na rowerze i skakaniu na skakance. Ja i moi rówieśnicy wychowywaliśmy się (przynajmniej do pewnego momentu) bez komputerów, a co dopiero Internetu. Przez pierwszych kilka lat życia nasz dom, szkoła i podwórko były całym naszym światem. Nikomu wtedy nie przyszłoby nawet do głowy, że może być coś takiego jak portale społecznościowe. Naszą klasą byli ludzie, z którymi codziennie o ósmej rano zasiadaliśmy

w szkolnych ławkach. Facebookiem były albumy, w których znajdowały się zdjęcia z przyjaciółmi zrobione np. podczas kolonii – fotografie te przedstawiały ludzi i wydarzenia, które tworzyły nasze realne wspomnienia. Nikt też chyba nie odczuwał wtedy potrzeby, by co drugą swoją myśl – bardziej błyskotliwą lub mniej – natychmiast wytweetować całemu światu albo od razu poinformować wirtualną przestrzeń o tym, co się akurat zjadło, kupiło lub zrobiło. Dorostaliśmy wraz z postępem technologicznym, który powoli zaczynał dawać nam dostęp do rzeczy i możliwości, o których nie śniło się naszym rodzicom. Wszystko w życiu ma swoje konsekwencje, więc i to otwierające się na świat internetowe okno, zaczęło na nas mniej lub bardziej oddziaływać.

Wszyscy wkroczyliśmy już w dorosłość. Każdy w jakiś sposób poukładał swój system wartości, określił priorytety. Za nami jednak pojawiło się kolejne pokolenie. Pokolenie w pewnym sensie bezbronne i wystawione na większe niebezpieczeństwa niż my – ono bowiem już od najwcześniejszych lat jest zewsząd zalewane wpływem współczesnej pop kultury, wirtualnego świata, mediów i promowanych w nich trendów. A młodemu, nastoletniemu człowiekowi tak trudno jeszcze odróżnić dobre od złego, ziarno od plew.

We współczesnym świecie dużo mówi się o kryzysie wartości i braku autorytetów. Dotyczy to nie tylko środowisk świeckich, ale w pew-

nym stopniu także i Kościoła. Pokoleniowe różnice sprawiają, że często starsi i młodszy mają problem z wzajemnym zrozumieniem. Młodzi często uważają starszych za „zacofanych”, starsi zaś młodszych za zbyt „postępowych”. Niewiele potrzeba, by zaiskrzył konflikt. Często słyhać skargi, że wśród starszych brakuje wzorców, których przykład można by naśladować. Zostawmy jednak na razie kwestię relacji starsi – młodzi. Skupmy się na moment na innej – młodych z... młodszymi.

Chyba nie trzeba nikogo przekonywać, że nastoletni młody człowiek szukający jakiegoś wzorca do naśladowania raczej nie często będzie szukał w pokoleniu swoich rodziców czy dziadków. Najprawdopodobniej zwróci swój wzrok na tę grupę, która wiekowo jest najbardziej do niego zbliżona, a która przekroczyła już ten magiczny próg dorosłości. Prawdopodobnie spojrzę więc na nas – obecnych dwudziestoparolatków. Jaki zobaczy obraz?

Z czasami podczas nabożeństw mogę uchwycić ukradkowe spojrzenia kilku małych dziewczynek. W ich spojrzeniu widzę siebie sprzed lat, jak sama patrzyłam z pewnego rodzaju fascynacją na młode „ciocie”, które już były dorosłe. Należały do innej kategorii dorosłych niż rodzice i to na nich byłam bardziej skłonna się wzorować. Stojąc więc w kościelnej ławce zastanawiam się, co one we mnie zobaczą? Czy będzie to obraz młodej kobiety według Bożego serca, której słowa, czyny, zachowanie i wygląd będą świadectwem tego, że jest królewską córką, która należy do

wspaniałego Boga? Czy raczej zobaczą osobę nie różniącą się zbyt wiele od tych pokazywanych w mediach, pop kulturze, na ulicach? I, żeby uniknąć niejasności, nie mam tutaj na myśli kwestii ubioru czy wyglądu. Jakkolwiek jest ona istotna, takie pojęcia jak „skromność” czy „zadbanie” z definicji są dość pojemnymi określeniami, w dużej mierze poddawany subiektywnej interpretacji. Dużo istotniejsza, w moim mniemaniu, jest kwestia charakteru i zachowania, bo to w nich przejawia się owoc Ducha: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzemięźliwość (Gal 5:22-23).

Często nie zdajemy sobie sprawy, że to właśnie my jesteśmy dla tego najmłodszego pokolenia wizytówką chrześcijaństwa. Prawdopodobnie to nam przypadnie w udziale przekazanie im Prawdy, którą nam z kolei przekazało starsze, powoli odchodzące pokolenie. To od nas zależy, czy będzie to nienaruszony, bezcenny skarb Słowa, które daje życie, czy będzie raczej przypominało mocno zmienione zdanie, które jak w zabawie w głuchy telefon dociera do ostatniej osoby zupełnie zniekształcone. Jesteśmy swoistym pomostem, między tymi, którzy byli przed nami, a tymi, którzy idą za nami. Jakkolwiek banalnie może to brzmieć, musimy zdawać sobie z tego sprawę – również z konsekwencji, jakie się z tym faktem wiążą.

List św. Pawła do Tymoteusza zawiera wiele słów zachęty, które choć oryginalnie adresowane do młodego

Tymoteusza, powinny motywować i nas, by staczać dobry bój, zachowując wiarę i dobre sumienie (1 Tym 1:18-19), unikać niepotrzebnych, bezsensownych sporów, ale ćwiczyć się w pobożności (1 Tym 4:7). Apostoł Paweł dając te wskazówki stawia poprzeczkę wysoko: Niechaj cię nikt nie lekceważy z powodu młodego wieku; ale bądź dla wierzących wzorem w postępowaniu, w miłości, w wierze, w czystości. (...) O to się troszcz, w tym trwaj, żeby postępy twoje były widoczne dla wszystkich. Pilnuj siebie samego i nauki, trwaj w tym, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają” (1 Tym 4:12, 15-16). Pawłowe zalecenia mają na celu nie tylko dobrą duchową kondycję Tymoteusza, ale także ubogacenie ludzi z jego otoczenia. Każdy z nas, w większym lub mniejszym stopniu, jest pod wpływem otoczenia, w którym się znajduje, jak i sam na to otoczenie oddziałuje. Dlatego być może warto czasami zatrzymać się na moment i pomyśleć, że my sami – nasz charakter, zachowanie, wygląd, świadectwo naszego życia i koherencja między deklarowanymi poglądami i wyznawaną teologią, a sposobem, w jaki żyjemy – być może dla niektórych z młodszych pokoleń jesteśmy albo zachętą, albo raczej przeszkodą w opowiedzeniu się za chrześcijaństwem i zdecydowaniu się, by pójść za Chrystusem. Szczególnie, że w dwudziestym pierwszym wieku, areną na której nierzadko wszystko się rozgrywa jest sfera wirtualna, m.in. na platformie mediów społecznościowych. Warto i ten aspekt

wziąć pod uwagę. Chyba większość z nas spotkała się z choć jednym przypadkiem, gdy czyjś starannie wykreowany internetowy wizerunek (albo raczej niekiedy „prawdziwe oblicze”) nie do końca pokrywał się z rzeczywistością, bądź sprawiał wrażenie podwójnego życia, posiadania „dwóch twarzy”.

Jak już było wspomniane powyżej, Apostoł Paweł w swoich listach do Tymoteusza zawarł jasne wskazówki dotyczące życia i postępowania, niech jego słowa będą zachętą – a może i wyzwaniem – także i dla nas:

Ale ty, człowiecze Boży, unikaj tego, a zabiegaj o sprawiedliwość, pobożność, wiarę, miłość, cierpliwość, łagodność. Staczaj dobry bój wiary, uchwyc się żywota wiecznego, do którego też zostałeś powołany i złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. Nakazuję ci przed obliczem Boga, który wszystko ożywia, przed obliczem Chrystusa Jezusa, który przed Poncjuszem Piłatem złożył dobre wyznanie, abyś zachował przykazanie bez skazy i bez nagany aż do przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa, które we właściwym czasie objawi błogosławiony i jedyny władca, Król królów, Pan panów, Jedyny, który ma nieśmiertelność, który mieszka w światłości nie dostępnej, którego nikt z ludzi nie widział i widzieć nie może; jemu niech będzie cześć i moc wieczna. Amen (1 Tym 6:11-16).

*Za: nalezcedojezusa.pl*



## **84-letnia wdowa zagrożona eksmisją z domu kombatantów z powodu studium biblijnego**

84-letniej wdowie grozi eksmisja z Kalifornijskiego Domu Kombatantów, jeśli nadal będzie prowadzić tam studium biblijne.

W obronie praw religijnych wdowy Artis Breau stoi Pacific Justice Institute (PJI).

„Przez większość ostatniej dekady, Artis ochotniczo wspierała pracę kapelanów i prowadziła w Domu studium biblijne” – podaje PJI. „We wrześniu ubiegłego roku zaczęła doświadczać sprzeciwu ze strony władz, gdy stwierdzono, że dyskusja o niebie i piekle między nią i innym mieszkańcem ponoć doprowadziła jej rozmówcę do bezsenności, przez co została uznana za przemoc wobec starszych, przemoc emocjonalną i pod innymi względami działanie niezgodne z prawem”.

PJI wskazuje, że Artis i jej mąż przez całe życie honorowo służyli w amerykańskiej armii:

„Artis i jej nieżyjący już mąż zamieszkali w Domu Kombatantów około dziewięć lat temu. Jej mąż służył we flocie handlowej w czasie drugiej wojny światowej, następnie za granicą w słynnym 82. oddziale powietrznodesantowym, i w końcu w siłach powietrznych podczas wojny koreańskiej. Tymczasem, Artis była zatrudniona jako pracownik

cywilny w biurze Szefa Sztabu w Pentagonie, gdzie pracowała w czasie wojny koreańskiej”.

Jednak urzędnicy określają jej rozmowę z innym mieszkańcem jako „przemoc”.

W grudniu, jej status ochotnika w Domu został bezterminowo zawieszony, a trzy miesiące później, Artis nadal ma zakaz pełnienia jakiegokolwiek oficjalnej roli.

„W piątek 1 marca, PJI otrzymało alarmujący e-mail od pełnomocnika CalVet z twierdzeniem, że studium biblijne Artis narusza poprzednie wytyczne, a w razie kontynuacji, narazi ją na ‚przymusowe wydalenie’ z Domu”.

Tymczasem, Artis mówi, że jest atakowana, ponieważ jest „ewangelikalną, żydowską wierzącą w Jezusa, co nie pasuje niektórym kapelanom”.

Brad Dacus, prezydent PJI, oświadczył: „Ten szokujący atak państwa przeciwko praktykowaniu przekonania religijnych przez naszą klientkę jest głęboko niepokojący. Państwo chce ukarać Artis w oparciu o nieistniejące wytyczne i pozbawić ją osobistej służby wobec kombatantów, którzy od lat korzystali z jej religijnej posługi. Artis nie walczy tylko o siebie, ale o Ewangelię i o mieszkańców, którzy nie są zdolni do walki o samych siebie przeciwko podejmowanym przez państwo próbom zastraszenia”.

Adwokaci wąż wszystkie opcje prawne w tej sprawie.

## DOBRE SŁOWO

### Kto jest twoim prawdziwym wrogiem?

*Autor: Joyce Meyer*

„Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich”. List do Efezjan 6:12 (BT)

Czy stoisz w obliczu sytuacji, która stanowi prawdziwe wyzwanie? Czy jesteś w potrzebie i nie wiesz, jak ją zaspokoić? Wielu chrześcijan mierzy się dziś oko w oko z poważnymi trudnościami. Niektórzy z nich tracą pracę lub majątek. Inni z kolei zmagają się z poważnymi problemami ze zdrowiem i stale martwią się, za co wykupią receptę i opłacą wizyty lekarskie, nie mówiąc już o zapewnieniu tak

podstawowych potrzeb jak własne mieszkanie, żywność i odzież.

Świat jest pełen zagrożeń, lecz największy z naszych wrogów – lęk – nie bierze się ze świata. List do Efezjan 6:12 przypomina nam, że toczymy walkę z wrogiem mieszkającym w naszej duszy, nie zaś z „krwią i ciałem”. Gdy toczymy bitwę, musimy poznać wroga.

Na szczęście nasz niewidzialny Bóg jest bardziej niż skory do walki z naszym niewidzialnym przeciwnikiem. Gdy sływa na nas głębokie zrozumienie bezwarunkowej miłości Boga, zdajemy sobie również sprawę, że On zawsze będzie mieć w Swojej pieczy nasze życie i wszystko, co jest z nim związane.

Nie musisz obawiać się niewidocznego wroga. Miej ufność w Panu, Jedynym, który może zwyciężyć duchowe moce ciemności.

*Za: tv.joycemeyer.org*

## WSPIERAJMY MISJE

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: <b>32 1050 1096 1000 0001 0178 4874</b> Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: <b>93-10203466-0000950200296608</b> z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: <b>06 1020 3639 0000 8302 0011 6152</b> z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Elżbieta Maria Stępiak	Nr konta: <b>43 1090 2590 0000 0001 3365 6687</b> BZ WBK

## WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis, tel.: 517 524 520 e-mail: <a href="mailto:jurgielajtis@op.pl">jurgielajtis@op.pl</a>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis, tel.: 509 963 995, e-mail: <a href="mailto:jurgielka@gmail.com">jurgielka@gmail.com</a> <a href="mailto:admin@kz.ketrzyn.pl">admin@kz.ketrzyn.pl</a>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 <sup>00</sup> , środa: godz. 18 <sup>00</sup> .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 <sup>00</sup> oraz w niedzielę: godz. 8 <sup>00</sup> .
BOŻY CZAS	Wieczór modlitewno – uwielbieniowy, jeden piątek w miesiącu, godz. 18 <sup>30</sup> .
OTWARTE SERCA	Spotkania z osobami potrzebującymi pomocy, sala w zborze, niedziela: godz. 17 <sup>00</sup> .
BOSKIE DZIEWCZYNY	Spotkanie dla kobiet, jedna sobota w miesiącu, godz.: 17 <sup>00</sup> .
COFFEE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 <sup>00</sup> .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	Zajęcia prowadzą zamiennie Kasia Werkowska i Jarek Werkowski.
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	Zajęcia prowadzą zamiennie Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz.
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	Zajęcia prowadzą zamiennie Agnieszka Kar- czewska i Łukasz Bałdyga.
GRUPA NAJMŁODSZYCH	Opiekę sprawuje Marta Jurgielajtis (młodsza).
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	<a href="http://www.kz.ketrzyn.pl">www.kz.ketrzyn.pl</a>
EMAIL	<a href="mailto:betel@kz.ketrzyn.pl">betel@kz.ketrzyn.pl</a>

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie